Cena 3 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 66 | Częstochowa, środa 19 marca 1947 roku. | Rok III.

Izba Gmin
debatuje nad sprawą Grecji

LONDYN (PAP). — Poseł do parlamentu z ramienia partii pracy Thomas w dyskusji nad sprawą pomocy dla Grecji oświadczył iż uważa za tragiczne, że pomoc finansowa pójdzie na poparcie obecnego systemu. System ten nie pociągnął nawet do odpowiedzialności tych, którzy w czasie wojny służyli w hitlerowskich oddziałach. Wśród żandarmerii greckiej znajduje się wielu kolaboracjonistów. Natomiast do ruchu powstańczego przyłączył się pewien młody oficer armii greckiej, do którego marszałek Alexander w swoim czasie wystosował pismo dziękczynne za uratowanie życia 13 żołnierzy brytyjskich. Oficer ten zabił zdrajcę Greka, który chciał go wydać oddziałom SS. Obecnie otrzymał on wyrok śmierci za zabicie zdrajcy greckiego w czasie okupacji niemieckiej. Wielka Brytania naraża swe dobre imię popierając system, w którego ramach sprawy tego rodzaju są możliwe. Niewątpliwie, zaznaczył poseł Thomas, stanowisko Wielkiej Brytanii wywołane zostało także przez obawę przed Związkiem Radzieckim. Chodzi tu nie tyle o dobro Grecji, ale o zachowanie ważnej pozycji brytyjskiej. Uznając całkowicie znaczenie strategiczne, jakie Grecja posiada dla Wielkiej Brytanii, poseł Thomas uważa, że najlepszą drogą do pozyskania sobie przyjaznego stanowiska Grecji byłoby nawiązanie bliskich stosunków z klasą robotniczą tego kraju, nie zaś z tymi kołami, które doszedłszy do władzy gotowe są bronić jej wszelkimi sposobami. Wielu ludzi w Grecji nie jest w stanie zrozumieć, dlaczego Wielka Brytania, która broni w Izbie zasad wolności, popiera system, który gwałci je w Grecji. Następnie zabrał głos poseł Werbey, który zapytał co właściwie zyska Wielka Brytania dzięki swej polityce prowadzonej w ciągu ostatnich lat w Grecji. Nie tylko lewica, ale i centrum, i właściwie wszystkie czynniki demokratyczne w Grecji są nastawione coraz bardziej wrogo wobec Wielkiej Brytanii. Jej jedynymi przyjaciółmi pozostali dawni quislingowcy i zwolennicy dyktatury Metaxasa. Zdaniem posła Werbeya pomoc finansowa, którą ma przyznać Izba Gmin przeznaczona jest na finansowanie wojny domowej. Poseł Werbey przypomina Izbie Gmin, iż parlament brytyjski nałożył embargo na wywóz broni dla republikanów hiszpańskich, walczących o swe życie w 1936 r. przeciwko powstańczemu generałowi faszystowskiemu. Teraz zaś wzywa się parlament do zatwierdzenia pomocy finansowej dla rządu greckiego, prowadzącego wojnę domową zamiast wprowadzenia zakazu wywozu broni dla tego rządu.

Powódź
w Częstochowie

W związku z ogólnym przyborem wód dzisiejsza noc na Stradomiu przyniosła tej dzielnicy wiele niepokojów i strat.

We wczorajszych godzinach popołudniowych przybyła z zachodu wielka fala wód spowodowała silny wylew rzeki Stradomki. — Woda zalała pobliską szosę oraz partery położonych nad rzeką domostw. Akcja ratownicza trwała całe popołudnie i noc z dnia 17 na 18 marca. W akcji tej brali udział saperzy Wojska Polskiego, M. O., ORMO, straże pożarne, straże fabryczne oraz okoliczna ludność. Prace saperskie polegały w szczególności na zabezpieczaniu zagrożonych mostów przez wysadzanie zbliżającej się kry.

Na Stradomiu obecny był przez całą noc prezydent miasta, władze wojskowe i milicyjne.

Szczegóły powodzi i straty poniesione przez okoliczną ludność podamy w numerze następnym.

Sytuacja powodziowa w kraju

WARSZAWA (PAP) — Stan wody na Wiśle w dalszym ciągu wzrasta i wyniósł wczoraj 226 cm powyżej normalnego poziomu. — Saperzy ubezpieczają mosty przez obrąbywanie lodu oraz ubezpieczające naprawy. Poziom wody na Odrze w jej środkowym biegu nadal wzrasta.

Na Nisie Łużyckiej ruszyły lody. Poziom wody na Warcie w górnym jej biegu przekroczył stan alarmowy i podniósł się raptownie o 80 cm.

Generał Svoboda o pakcie
polsko-czechosłowackim

PRAGA (PAP) — Centralny organ armii czechosłowackiej „Obrana Lidu" zamieszcza artykuł ministra obrony narodowej generała Svobody na temat traktatu czechosłowacko-polskiego. — W artykule tym czechosłowacki minister obrony narodowej potwierdza, że **podpisany w Warszawie układ stanie się trwałym fundamentem, na którym narody polski i czechosłowacki będą mogły budować swe lepsze, wolne i bezpieczne jutro. Zadaniem umowy polsko-czechosłowackiej jest nie tylko współpraca w dziedzinie politycznej i gospodarczej** — pisze dalej minister Svoboda — **należy również współpracować w dziedzinie wojskowej, która ma zabezpieczyć jednolitą obronę zachodnich granic Słowiańszczyzny na Odrze i Nisie, w Górach Kruszcowych oraz na Szumawie.** — Minister podkreślił, że w Warszawie spotkał się z zupełnym zrozumieniem ze strony wszystkich przedstawicieli bratniej Armii Polskiej, ze zrozumieniem, wypływającym ze świadomości i poczucia naszej wspólnej egzystencji oraz historycznej odpowiedzialności. Przy tej okazji muszę z radością zaznaczyć — pisze minister Svoboda — iż Armia Polska, na której czele stoją doświadczeni i zasłużeni dowódcy, wywarła na mnie jak najlepsze wrażenie. Podpisaliśmy historyczną umowę czechosłowacko polską, na temat której wygłoszono i napisano wiele słów. Od dziś jednak zaprzestańmy już o niej mówić i pisać i **zacznijmy realizować jej treść, wytwarzając atmosferę wzajemnego zaufania, niezbędną dla współpracy obu bratnich narodów.**

PRAGA (PAP) — W związku z podpisaniem paktu czechosłowacko-polskiego premier Gottwald otrzymuje codziennie z całej Republiki Czechosłowackiej mnóstwo telegramów, wyrażających mu podziękowanie za zawarcie sojuszu z Polską.

Armia amerykańska
chce regulować produkcję dzieci

FRANKFURT (API) — Niezwykłe oburzenie w amerykańskiej strefie okupacyjnej wywołało zarządzenie naczelnego dowództwa, zabraniające mieć dzieci pewnej kategorii obywateli amerykańskich, znajdujących się w Niemczech.

Kobieta, która, zgodnie z zarządzeniem Nr 37, nie może mieć dziecka w razie zajścia w ciążę, zostanie odesłana do Stanów Zjednoczonych. Zarządzenie przewiduje, że kobiety w razie pozostawania w Niemczech, nie będą przyjmowane do szpitali amerykańskich i zostaną pozbawione wszelkiej pomocy lekarskiej. — Dzieci mogą mieć tylko oficerowie i podoficerowie trzech najwyższych stopni oraz osoby cywilne, zarabiające więcej niż 4.200 dolarów rocznie.

Korespondent „New York Herald Tribune" Edwin Hartrich donosząc o tym rozporządzeniu, pisze: „Armia amerykańska, która uważa, że wszystko można załatwić regulaminem wojskowym, próbuje obecnie regulować produkcję dzieci". Wśród osób, którym zabroniono mieć dzieci, znajdują się korespondenci pism amerykańskich, akredytowani przy głównej kwaterze oraz przemysłowcy i handlowcy, nawiązujący kontakty z firmami niemieckimi.

Korespondent donosi dalej, że kobiety amerykańskie, które mają „nielegalne" dzieci, mogą otrzymać opiekę lekarską w szpitalach niemieckich. Szpitale wojskowe są dla nich zamknięte. — Hartrich podkreśla, że wiele Amerykanek nie może sobie pozwolić na leżenie w szpitalu wojskowym, który mimo swego urzędowego charakteru pobiera 6 dolarową opłatę dzienną za opiekę.

Wymiana depesz Cyrankiewicz-Tito

WARSZAWA (PAP) — W rocznicę podpisania układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej pomiędzy Polską a Jugosławią Premier Cyrankiewicz przesłał depeszę gratulacyjną ministrowi Jugosławii Broz-Tito, Premierowi Rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, w której dał wyraz swojemu przekonaniu, że rok ubiegły zacieśnił węzły przyjaźni pomiędzy narodem polskim i narodem jugosłowiańskim i pogłębił współpracę wzajemną nad odbudową zniszczonych wskutek długotrwałej wojny i walki z faszyzmem obu krajów.

Minister Spraw Zagranicznych Modzelewski przesłał podobną depeszę gratulacyjną ministrowi spraw zagranicznych Jugosławii Simicowi.

Wielka Czwórka rozpoczyna dyskusję
na tematy ekonomiczne

LONDYN (PAP) — W korespondencji z Moskwy agencja Reutera przewiduje, że **w bieżącym, drugim tygodniu swych prac, Rada Ministrów Spraw Zagranicznych będzie studiowała sprawozdanie Rady Kontroli w Niemczech, dotyczące zasad ekonomicznych. Problem ten można ująć w 11 punktach: 1) Poziom przemysłu, 2) likwidacja potencjału wojennego, 3) żywność i racjonowanie, 4) rolnictwo, 5) dekartelizacja, 6) import i eksport, 7) handel wewnętrzny, 8) jedność ekonomiczna, 9) transport, 10) finanse, bankowość i reforma finansowa, 11) transport mienia niemieckiego i alianckiego.** Najdonioślejszym punktem jest sprawa jedności ekonomicznej Niemiec, o ile bowiem w tej sprawie osiągnie się porozumienie 4-ch mocarstw, załatwienie wszystkich innych kwestii będzie wielce uproszczone.

*

MOSKWA (PAP) — W poniedziałek rano wznowiono prace zastępców ministrów spraw zagranicznych w Domu Przemysłu Lotniczego. Na posiedzeniu zastępców ministrów do spraw Niemiec, któremu przewodniczył delegat USA Murphy, omawiane były w dalszym ciągu kwestie związane z przygotowaniem niemieckiego traktatu pokojowego.

Zastępcy ministrów do spraw Austrii pod przewodnictwem generała Clarka (U. S. A.) podjęli znów dyskusję nad wojskowymi artykułami traktatu z Austrią. Równocześnie obradował komitet rzeczoznawców do spraw ekonomicznego traktatu z Austrią. — W godzinach popołudniowych zebrała się Rada Ministrów Spraw Zagranicznych oraz komitet rzeczoznawców do spraw wojskowego traktatu z Austrią.

Akcja ujawniania się
postępuje naprzód

— We wszystkich komisjach amnestyjnych na terenie całego kraju zaznacza się stały wzrost liczby ujawniających się członków podziemnych, nielegalnych organizacyj.

Na terenie woj. krakowskiego ujawnili się członkowie znanej bandy „Ognia". W Bochni ujawniła się 30-osobowa grupa partyzancka NSZ wraz ze swoim dowódcą, pseudo „Salwa", który wezwał wszystkich podległych mu członków bandy do ujawnienia się. Ujawniła się również wraz z dowódcą kilkudziesięcioosobowa grupa nielegalnej organizacji t. zw. „Młodzieży Wszechpolskiej, będącej ekspozyturą NSZ.

Na terenie wojew. śląsko-dąbrowskiego ujawniło się ostatnio 96 osób. Ogółem od rozpoczęcia działalności tamtejszej komisji amnestyjnej, ujawniło się 432 osoby.

Na terenie woj. rzeszowskiego ujawniła się grupa dywersyjna WiN'u, która przybyła wraz ze swym dowódcą i złożyła 22 sztuki broni palnej i amunicję.

Na terenie woj. warszawskiego ujawniła się grupa „Floriana" wraz ze swoim dowódcą, która zdała kasę 100.000 zł polskich oraz 200 dolarów amerykańskich.

Marshall unika dyskusji
w sprawie Chin

MOSKWA (PAP) — Wczoraj w nocy opublikowano w Moskwie oświadczenie amerykańskiego ministra spraw zagranicznych Marshalla.

George C. Marshall wystosował wczoraj późnym wieczorem pismo do min. Mołotowa stwierdzające, że nie weźmie on udziału w jakiejkolwiek — nawet nieoficjalnej — konferencji na temat Chin. Zamiast tego, proponuje on pisemną wymianę informacji do 1 kwietnia przy jednoczesnym przekazaniu kopii pism w tej sprawie rządowi chińskiemu.

Jak wiadomo, trzej ministrowie spraw zagranicznych — Marshall, Mołotow, Bevin — uzgodnili między sobą, że omówią na konferencjach nieoficjalnych sytuację wewnętrzną Chin. Nota Marshalla jest więc nieoczekiwanym wycofaniem się z uprzednio zajętego stanowiska.

Tekst noty Marshalla brzmi: „Otrzymałem list Pana z 11-go marca, dotyczący sprawy wykonania protokółu moskiewskiego z grudnia 1945 r. w odniesieniu do Chin. Gdy sprawa ta została poruszona, oświadczyłem, że chętnie wymienię deklarację z panem i Bevinem na temat Chin. Pragnę to uczynić, lecz nie uważam za wskazane zwoływanie konferencji nawet nieoficjalnej. Proponuję, by każdy z nas dostarczył innym informacji na temat Chin do 1 kwietnia i by kopie tych informacyj zostały przesłane rządowi chińskiemu. Proszę przyjąć, Panie Ministrze, wyrazy mojego najwyższego szacunku" — Marshall.

Przemówienie ambasadora francuskiego w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). — W Instytucie Francuskim w Pradze wygłosił odczyt na temat problemu niemieckiego ambasador republiki francuskiej w Czechosłowacji, Maurice Dejean, wybitny znawca tych zagadnień który w najbliższych dniach wyjedzie do Moskwy i jako członek delegacji francuskiej weźmie udział w konferencji czterech mocarstw.

W odczycie swym ambasador Dejean stwierdził, iż problem niemiecki jest niezwykle ważny dla wszystkich Francuzów, którzy pamiętają grozę pierwszej wojny i straszliwe przejścia ostatniej wojny światowej. Francja, której naród zgodny jest w poglądach na rozwiązanie problemu niemieckiego, pragnie za wszelką cenę zapobiec nowej agresji niemieckiej jaka na przestrzeni od 1864 do 1939 roku 5-krotnie nawiedziła Europę.

Ale problem niemiecki nie jest wyłącznie zagadnieniem europejskim, albowiem podczas minionej wojny burza rozpętana przez Niemcy, ogarnęła cały świat. Dlatego też wszystkie narody, miłujące pokój, zainteresowane są w rozwiązaniu problemu niemieckiego przez zastosowanie odpowiednich środków dyplomatycznych wojskowych i politycznych. Jeśli chodzi o stronę dyplomatyczną, to — zdaniem ambasadora Dejeana — z punktu widzenia Francji, trzeba będzie rozszerzyć „trójkąt bezpieczeństwa": Londyn — Paryż — Moskwa przez zawarcie nowej umowy ze Stanami Zjednoczonymi.

Poruszając w dalszym ciągu odczytu kwestię zawieranych przed wojną umów, ambasador Dejean podkreślił, że dzisiejszy system paktów jest znacznie bardziej skoordynowany, aniżeli przedwojenny. W systemie tym rola Polski dzisiejszej jest zgoła odmienna od roli Polski, beckowskiej, która nie tylko uniemożliwiała wszelką współpracę między Paryżem a Moskwą, ale zachęcała nawet Niemcy do występowania przeciwko Czechosłowacji. Obecnie Związek Radziecki, Francja, Czechosłowacja i Polska, związane umowami, będą się wzajemnie uzupełniały i wzmacniały.

Podkreśliwszy następnie znaczenie paktów wschodnich oraz ostatnio zawartej umowy czechosłowacko-polskiej dla dobra Słowiańszczyzny i całego świata, ambasador Dejean wyraził nadzieję, że wkrótce pakty te zostaną wzmocnione przez zawarcie umowy francusko-czechosłowackiej i francusko-polskiej.

Mówiąc o konieczności militarnego zabezpieczenia państw europejskich przed Niemcami, ambasador Dejean poświęcił dłuższe uwagi Polsce. Podkreślił on, że nowa Polska ze swymi granicami na Odrze i Nysie, stała się dla Niemiec przeciwnikiem poważnym. Zmiana terytoriów, jaka zaszła w tej części Europy, zmieniła zupełnie sytuację strategiczną. Prelegent przypomniał słabość strategiczną granic dawnej Polski, a w szczególności niebezpieczeństwo zagrażające jej stale ze strony Prus Wschodnich, a w związku z tym podkreślił znaczenie utrzymania obecnych granic polsko-niemieckich, likwidacji Prus Wschodnich i wzrostu potencjału przemysłowego Polski. (w)

Dar Polski dla powodzian w Czechosłowacji

PRAGA (PAP) — Ambasador Wierbłowski odwiedził w dniu 13 b. m. czechosłowackiego ministra spraw wewnętrznych Noska, celem wręczenia mu czeku na sumę 30.000 koron, przeznaczonych dla ofiar obecnej powodzi w Czechosłowacji. Min. Nosek, dziękując ambasadorowi za ten dar, zapoznał go z ogromem strat, jakie wyrządziła wiosenna powódź w Czechosłowacji i oświadczył:

„Cenimy sobie wysoko dar Pański, Panie ambasadorze, jako realną pomoc, a szczególnie jako dowód braterskiej miłości narodu polskiego, który sam posiada jeszcze niezabliźnione krwawiące rany, zadane mu przez wojnę. Doceniamy to tym więcej, że Pan, Panie Ambasadorze, jest pierwszym, który w imieniu swego rządu przyszedł z braterską pomocą dla naszych zniszczonych gmin. Wizyta Pańska i pomoc udzielona w kilka dni po zawarciu umowy sojuszniczej między obu naszymi państwami jest pięknym dowodem braterskiej miłości narodu polskeigo, dowodem, który zapisze się głęboko w sercach wszystkich Czechosłowaków. Niech żyje i wzrasta bratnia Rzeczpospolita Polska! Niech żyje i potężnieje przyjaźń Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Czechosłowackiej z korzyścią dla obu zaprzyjaźnionych narodów, z korzyścią dla pokoju całego demokratycznego świata!"

Ambasador Wierbłowski podziękował ministrowi za jego gorące słowa: „Dar ten jest skromny, ale ofiarowany z całego serca. Chcemy dopomóc swym braciom. Jest to pomoc w ciężkiej chwili, jest to mała cegiełka pod budowę gmachu naszej wspólnej przyjaźni".

Dalsze plany pożyczkowe prez. Trumana

WASZYNGTON (PAP) — **Jak utrzymuje „Army and Navy Journal", prezydent Truman planuje udzielenie pożyczek nie tylko Grecji i Turcji, lecz i innym krajom, którymi interesują się ostatnio specjalnie Stany Zjednoczone. Ogólna suma tych pożyczek ma wynosić 5.750 milionów dolarów. Podział ma być następujący: Grecja i Turcja — 400 milionów, Austria — 155 milionów, państwa bałkańskie — 200 milionów, Niemcy — 475 milionów i w razie wycofania się W. Brytanii — jeszcze dodatkowo 500 milionów dolarów, Japonia oraz inne państwa na Pacyfiku — 200 milionów dolarów. Wspomniany dziennik twierdzi, że prezydent Truman wysunął swój projekt po przedstawieniu mu szczegółowych materiałów przez jego doradców wojskowych oraz przez ministra spraw zagranicznych Marshalla. Niektórzy obserwatorzy nazywają plan prezydenta Trumana „doktryną Monroego w zastosowaniu do całego świata", inni zaś „nową ustawą o pożyczce i dzierżawie".**

Niemcy pod okupacją

Zdemaskowanie kata z Oświęcimia

Norymberga. — W sali trybunału norymberskiego wśród publiczności rozpoznany został SS. Sturmbannführer Wilhelm Burger, jeden z wyższych funkcjonariuszy obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Mianowicie w trakcie procesu przeciw 18 czołowym kierownikom administracji wojsk SS, jeden z oskarżonych, Sommer, rozpoznał wśród widzów Burgera. Burger stanowczo zaparł się przynależności do SS. Kat z Oświęcimia przebywał dotąd na wolnej stopie, używając nazwiska Bauer i posługując się fałszywymi papierami. Identyczność osoby sprawdzono na miejscu na podstawie charakteru pisma.

Ucieczka b. szefa gestapo w Danii

Berlin. — Wg. informacji, podawanych przez prasę duńską, były szef gestapo w Danii — dr Huelsner, któremu udało się uciec z więzienia brytyjskiego, zdołał obecnie przedostać się przez granicę szwajcarską.

Hamburg. — 7.900 Niemców z okolicy Arnberga opuściło swe mieszkania, aby oddać je na użytek członkom belgijskiej załogi wojskowej. Ludność nie musi opuścić na razie miasta, zostanie jedynie przemieszczona. Z chwilą nastania odpowiednich warunków (ustania mrozów) 25.000 ludności z okolicy Arnsberga zostanie przeniesionych do Minden.

Dlaczego Amerykanie głosowali na republikanów i dlaczego tego żałują

NOWY JORK (PAP) — Przeprowadzone ostatnio badania opinii publicznej w Stanach Zjednoczonych wskazują, że prawdopodobnie wskutek błędów republikańskiego Kongresu popularność partii demokratycznej i prezydenta Trumana wzrosła. W listopadzie ubiegłego roku ankieta wykazała 55 proc. głosów na rzecz republikanów, a 45 proc. na rzecz demokratów. Przeprowadzone obecnie badania instytutu Gallupa wskazują, że 51 proc. wypowiada się za demokratami, a 49 proc. za republikanami. Równocześnie przeprowadzona przez miesięcznik „Fortune" ankieta wśród wyborców, którzy w ostatnich wyborach oddali swe głosy na republikanów — dała bardzo ciekawe wyniki: 30 proc. zapytanych odpowiedziało, że głosowało inaczej niż poprzednio, ponieważ partia demokratyczna zbyt długo była u władzy i krajowi potrzebna zmiana. 11 proc. uważa, że republikanie potrafią lepiej zajmować się finansami Stanów Zjednoczonych, 9 proc. sądziło, że republikanie lepiej potrafią rozwiązać sporne kwestie między kapitałem i pracą. 3 proc. domagało się więcej wolności dla inicjatywy prywatnej, a 2 proc. głosowało na republikanów z niechęci do New Dealu. Należy podkreślić, że ankieta objęła dawnych zwolenników demokracji

Wojna domowa w Paragwaju

LONDYN (PAP) — Kontrolowane przez powstańców paragwajskich radio podało do wiadomości, że oddziałom powstańczym udało się, dzięki zastosowaniu specjalnej taktyki, posunąć naprzód aż do miejscowości oddalonej o 200 km od stolicy Paragwaju — Assuncion.

Agencja France Presse donosi, iż na równinie między Conceh Cion a Puerto Pinasco, na prawym brzegu rzeki Paragwaj, toczą się zacięte walki między wojskami rządowymi i oddziałami powstańczymi.

Powstańcy zajęli miasta Puerto Pinasco.

Wojska wierne rządowi bronią się w koszarach. W ręce powstańców wpadły również dwa statki na rzece.

Dowódca wojsk powstańczych, pułkownik Aguirre podał do wiadomości, iż celem powstania jest obalenie dyktatury prezydenta Mocinigo i ustanowienie rządów demokratycznych w celu przeprowadzenia wolnych wyborów.

LOS PAZOS. — Według nieoficjalnych wiadomości, garnizon prowincji Chaco połączył się z powstańcami, którzy posunęli się w kierunku Assuncion. Samoloty rządowe bombardowały po raz drugi pozycje powstańców w rejonie Conception.

Prokuratorzy amerykańscy w Krakowie

WARSZAWA (PAP) — Do Krakowa przybyła wycieczka prokuratorów amerykańskich z Norymbergi z prokuratorem James'em Heath'em na czele. — Członkowie wycieczki zwiedzili zabytki miasta, a następnie odbyli konferencję w komisji okręgowej dla badań zbrodni niemieckich w Polsce, gdzie zapoznali się z materiałami, przedstawiającymi duże znaczenie dla procesu niemieckich przemysłowców w Norymberdze.

Z Krakowa goście amerykańscy udadzą się do Katowic.

Przed światowym Tygodniem Młodzieży

W wyniku uchwały Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, podjętej na międzynarodowej konferencji w Londynie, młodzież całego świata obchodzi corocznie pierwszy tydzień wiosny od dnia 21 marca do 28 marca, jako swoje święto. Światowy Tydzień Młodzieży symbolizuje ideały przyjaźni i współpracy młodzieży demokratycznej całego świata.

Tegoroczny Tydzień młodzież całego świata, a z nią razem młodzież polska, obchodzić będzie pod hasłem: „Przez przyjaźń międzynarodową i współpracę młodzieży budujemy pokój".

Tegoroczny Tydzień Młodzieży obchodzony będzie w okresie konferencji moskiewskiej. Konferencja w wyniku swoich obrad ma przynieść zmęczonemu światu stabilizację pokoju. Wielu jest jeszcze na świecie wrogów pokoju, spekulujących na różnicach w poglądach pomiędzy państwami, które zadecydują o obliczu pokoju światowego. Wiele jest jeszcze sił, które chciałyby budowany pokój podważyć.

Na styczniowej konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie przedstawiciele wielkich mocarstw wysłuchali opinii wszystkich państw które znajdowały się w stanie wojny z Niemcami. W stanie wojny z Niemcami znajdowało się również największe mocarstwo świata — młodzież państw demokratycznych. To ona swoją krwią płaciła za błędy tych polityków, którzy swymi błędami utorowali drogę Hitlerowi i hitleryzmowi. To ona swoim bohaterstwem i poświęceniem przyczyniła się walnie do zwycięstwa Narodów Zjednoczonych. Głos jej musi być również wysłuchany, gdyż w razie nowych błędów, popełnionych przez tych czy innych wpływowych polityków, ona znów pierwsza rzucona będzie w paszczę Molocha wojny.

Młodzież polska postanowiła, że tegoroczny Tydzień Młodzieży poświęcony będzie u nas w kraju przede wszystkim uroczystościom podkreślającym zespolenie Ziem Zachodnich z Macierzą. Bowiem granica polska na Odrze i Nisie — to najlepsza gwarancja trwałego powszechnego pokoju.

Delegacja polska w Londynie na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw, jako jeden z warunków utrwalenia pokoju podała ścisłą, twardą kontrolę nad Niemcami, ujętymi w zagwarantowane przez wszystkie Narody Zjednoczone granice w ich obecnym kształcie. Niewątpliwie ten punkt na konferencji moskiewskiej będzie uważnie dyskutowany. Głos młodzieży polskiej, poparty głosami młodzieży demokratycznej całego świata, powinien odbić się głośnym echem w salach konferencji moskiewskiej.

Czas i warunki tegorocznego Światowego Tygodnia Młodzieży czynią z tej międzynarodowej imprezy wydarzenie wielkiej wagi. Ze swej strony zarówno młodzież nasza, jak i całe społeczeństwo, swoją inicjatywą powinny przyczynić się do tego, aby impreza ta wypadła na naszych ziemiach jak najbardziej przekonywująco:

Konfiskata majątków książąt Schwarzenberg

PRAGA (PAP). — Czeska partia socjal-demokratyczna przedłożyła parlamentowi projekt ustawy specjalnej, na mocy której olbrzymi majątek rodziny książąt Schwarzenberg w Czechach przejdzie na własność państwa. Majątek ten obejmuje ponad 55 tysięcy ha ziemi i wraz z zakładami przemysłowymi, browarami, destylarniami tworzy kompleks gospodarczy zatrudniający około 6 tysięcy robotników. Obowiązująca w Czechosłowacji ustawa o parcelacji i konfiskacie majątków ziemskich nie przewidywała konfiskaty majątku rodziny książąt Schwarzenberg.

Z pobytu komisji śledczej ONZ w Salonikach

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi z Salonik, iż część komisji śledczej ONZ zwiedziła więzienie w Salonikach, w którym według oświadczeń władz greckich mieli znajdować się sami przestępcy kryminalni i kolaboracjoniści greccy. **Po przesłuchaniu kilku więźniów, komisja doszła do przekonania, że jedynym przestępstwem, popełnionym przez uwięzionych, była opozycja wobec panującego obecnie w Grecji reżimu.** Przesłuchano byłego redaktora greckiego dziennika komunistycznego Sirimiotisa, który stwierdził, iż po porozumieniu w Varkiza zapanował taki terror w Grecji, iż dawni członkowie ruchu oporu i elementy demokratyczne zmuszone były ratować się ucieczką do Albanii, Bułgarii lub Jugosławii. Wielu demokratów ukrywa się w górach. Zeznania te zostały potwierdzone podczas wizyty członków komisji w więzieniu w Poligiros, gdzie prawie wszyscy „przestępcy kryminalni" okazali się członkami ruchu oporu lub też ludźmi aresztowanymi za przynależność do partii lewicowych. Więźniowie stwierdzili przed komisją, iż w północnej Grecji odbywały się masakry ludności słowiańskiej i że Macedończykom zabroniono uczyć się języka ojczystego.

Kandydaci do nagrody pokojowej

SZTOKHOLM (PAP) — Jak komunikuje Instytut im. Nobla, wśród kandydatów do nagrody pokojowej Nobla na rok 1947 figurują Papież Pius XII, prezydent Czechosłowacji Edward Benesz i były dyrektor generalny UNRRA Herbert Lehman.

Poza tym wymieniane są następujące nazwiska: sir John Boyd Orr, przewodniczący organizacji do spraw rolnictwa i wyżywienia ONZ, b. przewodniczący parlamentu norweskiego Karol Hambro, Mahatma Gandhi, teolog szwedzki Natanal Besjow, profesor Georges Ecelle z uniwersytetu w Paryżu, generał Freiherr Paul von Schoenaich, przywódca niemieckiego ruchu pacyfistycznego, zakazanego podczas rządów Hitlera, ale obecnie znów czynnego, Johann Uhde oraz członek sekretariatu Unesco Brytyjczyk sir Alfred Zimmern.

Wpłynęła także propozycja podzielenia nagrody pomiędzy wdowę po prezydencie Roosevelcie a panią Kołłontaj. Inny wniosek proponuje udzielenie nagrody następującym instytucjom: Akademii Prawa Międzynarodowego, Organizacji Pokoju w Genewie, Fundacji Carnegiego, Stowarzyszeniu Przyjaciół ONZ oraz Międzynarodowej Unii Parlamentarnej. Jak informuje instytut, przyznanie nagrody nastąpi w pierwszej połowie listopada.

O rozbudowę polskiej floty handlowej

Nie możemy dzisiejszego stanu naszej floty uznać za zadowalający. Normalnie dysponujemy tonażem około 110.000 ton w ilości 27 parowców i 7 motorowców. Jednakże, gdy rozważymy wszystkie warunki, muszą nas ogarnąć poważne wątpliwości, czy flota ta jest wystarczająca.

Z posiadanych statków m/s „Batory"; m/s „Sobieski", m/s „Morska Wola" i „Nyssa" znajdują się w stoczniach. Tym samym dzisiejszy nasz tonaż dyspozycyjny musimy obniżyć o przeszło 30.000 ton, a jak się on przedstawia?

Najstarszym naszym statkiem jest s/s „Pułaski", zbudowany w 1912 roku „Pułaski, podobnie jak i niewiele nowszy „Kościuszko" miał być na długo przed wojną wycofany z linii i zastąpiony przez nowoczesne motorowce.

Statki: „Kraków", „Katowice"; „Poznań" i „Wilno", należące do sławnej piątki, która zapoczątkowała naszą żeglugę państwową, przekroczyły już 20 rok istnienia.

Pozostałe jednostki, jakie przetrwały wojnę, to statki powyżej lat 8.

Nabyte w czasie wojny statki typu „Liberty". „Tobruk; „Narvik", „Białystok", „Borysław" i „Bałtyk" o przeciętnym tonażu 7.000 ton jako budowane wyłącznie dla celów wojennych w okresie pokojowym, musimy oceniać krytycznie. Szybkość ich nie przekraczająca 12 węzłów nie może konkurować z dominującym obecnie nowym typem statku handlowego, rozwijającym szybkość 17 węzłów.

Pocieszająco brzmi przyznanie nam około 60.000 BRT z reparacyj. Rewindykuje się statki pogdańskie. Wydobywa się i remontuje wraki statków zatopionych na naszych wodach. Czy jednak i tego przybytku nie należy oceniać krytycznie?

Statki odnalezione, w większości wymagają remontu. Dużo z nich to jednostki o małym tonażu, nie mające żadnego wpływu na wzrost naszej floty handlowej, a podnoszące jedynie stan flotylli rybackiej.

Tymczasem eksperci oceniają, że w celu przewiezienia 20 proc. eksportu i 60 proc. importu idącego morzem potrzebujemy około 350.000 ton tonażu towarowego, tj. około 140 statków towarowych po 2.500 ton. Nie uwzględnia się w tym zupełnie potrzeb żeglugi pasażerskiej, która jeszcze w roku bieżącym ma ulec znacznemu wzrostowi. Na 31 marca b. r. przewiduje się pierwszą podróż „Batorego" do New Yorku. Drugi motorowiec Gal'u odpoczywający w stoczni gdańskiej, „Sobieski" ma być łącznikiem pomiędzy Gdynią a Ameryką Południową. Zrozumiałe, że dwa statki na tak odległych liniach nie wystarczają, to też rejsy odbywać się będą w długich odstępach czasu.

Dotychczas istniejące linie przeważnie towarowe do Szwecji, Belgii, USA, Brazylii i Bliskiego Wschodu daleko nie sięgają ilości linii przedwojennych, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że Gdynię i Gdańsk łączyło ze światem 127 linii, z czego na Gdynię przypadało 14 linii, obsługiwanych przez polskie przedsiębiorstwa żeglugowe.

Należy również nadmienić, że polska flota handlowa przewoziła 2 miliony ton towarów rocznie, co stanowiło około 10 proc. obrotów Gdyni i Gdańska.

W świetle tych danych niezbyt dobrze przedstawia się stan naszej dzisiejszej floty, floty, która ma obsłużyć eksport i import Państwa o 523 km wybrzeża, floty, która winna zapewnić stałą komunikację między portami polskiego obszaru wodnego: Gdynią i Gdańskiem, Gdynią i Szczecinem, czy Szczecinem i Świnoujściem.

Z radością musimy zanotować pełną zrozumienia akcję Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego, zmierzającą do jak najszybszego zwiększenia stanu naszej floty.

Do końca roku 1949 przewiduje się wzrost polskiej floty handlowej do 256.000 ton co równa się 232 proc. stanu dzisiejszego. Na tak znaczny przyrost składać się mają: statki uzyskane z reparacyj w liczbie 17, dwa statki pochodzące z demobilu amerykańskiego, rewindykowane dawne statki polskie i pogdańskie, dwa statki typu „Coole" budowane w stoczniach zagranicznych oraz 17 statków budowanych w stoczniach krajowych.

Jednakże plan trzyletni nie wyczerpuje potrzeb naszej gospodarki morskiej, która przy pomyślnym rozwoju według zdań ekspertów podniesie swój tonaż z łatwością do przeszło 500.000 ton.

Jarosław Biniszkiewicz.

Oblicze Sejmu Ustawodawczego

Sejm Ustawodawczy wybrany 19 stycznia w ogromnej większości z list Bloku Stronnictw Demokratycznych, jest pierwszym w Polsce Sejmem Ludowym. Posłowie nasi składają się w 67% z inteligencji pracującej, z przedstawicieli świata nauki i sfer artystycznych, w 17 proc. z rolników i agronomów i w 15 proc. z robotników. 1 proc. posłów rekrutuje się z przemysłu, handlu prywatnego i rzemiosła. Z Sejmu Polskiego na zawsze już zostali wyparci kapitaliści i obszarnicy, a w ogromnej większości zapełnili Sejm ludzie postępu, lewicy, ludzie z dołów.

Do Sejmu weszło 303 posłów rekrutujących się z inteligencji pracującej. 87 spośród nich to działacze społeczni, urzędnicy państwowi, samorządowi i prywatni. Najsilniejszą z kolei grupę zawodową stanowią nauczyciele — 44 posłów. Następnie weszło do Sejmu 40 prawników adwokatów, prokuratorów, sędziów i innych ustawodawczych Sejmu. Liczna jest grupa pracowników naukowych i ekonomistów — 36 posłów. Wśród nich 4 profesorów uniwersytetów i 1 rektor, dziennikarze, publicyści, literaci.

Świat artystyczny reprezentowany jest przez 37 posłów. Jest wreszcie wśród posłów 23 inżynierów, 18 spółdzielców, 8 wojskowych, 7 lekarzy, 2 księży i 1 student. Rolników lub agronomów jest w Sejmie 75, ale nie reprezentują oni jak za czasów sanacji interesów 19000 wielkich obszarników, lecz interesy wszystkich chłopów pracujących.

I wreszcie robotnicy. Zasiada w Sejmie m. in. 14 ślusarzy i tokarzy, 11 górników i wiertaczy, 8 kolejarzy, 3 włókniarzy, 2 marynarzy, 1 szofer i 26 robotników innych specjalności — razem 65 posłów z fabryk, hut i warsztatów.

Kobiet jest w Sejmie 26, w tej liczbie 3 chłopki i 2 robotnice. Najliczniej reprezentowane są nauczycielki — 8 posłanek.

Nowi, oddani sprawie ludzie pracy i walki, wnieśli do Sejmu to co stanowi o zwycięstwie linii demokracji polskiej — rozmach młodości i rozwagę starych doświadczonych działaczy antyfaszystowskich.

Komuniści brytyjscy
o mowie Trumana

LONDYN (PAP) — Komitet wykonawczy brytyjskiej partii komunistycznej ogłosił w niedzielę oświadczenie, w którym określa orędzie prezydenta Trumana w sprawie pomocy dla Grecji jako „wyzwanie rzucone demokratycznym siłom świata, które, o ile nie dozna porażki, stanie się wstępem do interwencji w każdym kraju dla agresywnych celów amerykańskiej hegemonii światowej". Dalej oświadczenie głosi, że interwencja prez. Trumana nastąpiła w chwili wzmagającego się terroru przeciwko siłom demokratycznym i może jedynie zachęcić rządy reakcyjne do dalszych środków represji. — Brytyjska partia komunistyczna jest zdania, że projekt Trumana zmierza do dalszego podminowania Wielkiej Brytanii, do wzmocnienia Churchilla i wszystkich sił konserwatywnych przeciwko Partii Pracy, do zwiększenia zależności Wielkiej Brytanii od Stanów Zjednoczonych, do wzmocnienia panowania amerykańskiego na Morzu Śródziemnym. Brytyjska partia komunistyczna domaga się jednocześnie wycofania wojsk brytyjskich z Grecji oraz przyśpieszenia rokowań w sprawie rozszerzenia i przedłużenia traktatu anglo-radzieckiego.

Stosunki między gen. Franco a Watykanem

LONDYN (PAP) — Jak donosi z Madrytu agencja Reutera, grupa monarchistów hiszpańskich opublikowała oświadczenie, w którym twierdzi, że generała Franco łączą luźne tylko stosunki z Watykanem. Podsekretarz stanu monsignor Giovanni Montini zawiadomił rzekomo ambasadora hiszpańskiego przy Watykanie, iż Papież uważałby za wskazane, by generał Franco wyraźnie zakreślił różnicę pomiędzy obecnym rządem hiszpańskim a hierarchią kościoła hiszpańskiego, gdyż wobec braku ścisłego rozgraniczenia, kościół jak gdyby zostaje wciągnięty do odpowiedzialności za obecny reżim hiszpański. Gen. Franco, jak stwierdza oświadczenie monarchistów, nie udzielił odpowiedzi na to orędzie papieskie i rzekomo nie było ono wcale przedmiotem obrad rady ministrów. Grupa monarchistów hiszpańskich przypomina również, że na jesieni r. ub. Prymas Hiszpanii wystosował do Franco pismo, w którym doradzał, by rząd w większym stopniu uwzględnił swobody obywatelskie. Listy pasterskie kardynała Pedro Segura, arcybiskupa Sewilli, arcybiskupa Valadolid i biskupa Calahorry i Teneryfy wyrażają ten sam punkt widzenia. Grupa monarchistów utrzymuje, że większość biskupów hiszpańskich nie zgadza się z reżimem, panującym obecnie w Hiszpanii.

Wiadomości gospodarcze

Cykoria — dodatnią pozycją w saldzie wymiany towarowej z zagranicą

W wyniku porozumienia z Belgią zakupiono tam nasion cykorii 12 800 kg. które przy oszczędnościach technicznych zaspokoją zapotrzebowanie siewne naszych plantacji. Jednocześnie w ramach umowy zawartej ze Szwajcarią przez Polskie Towarzystwo Handlu Zagranicznego „Dal", wyeksportujemy w bieżącym roku do Szwajcarii 300 ton korzeni cykorii za sumę 16? tys. fr. szw.

Krajowe plantacje w swym szybkim rozwoju dojdą już w roku bieżącym do poziomu, umożliwiającego pokrycie zapotrzebowania rynku wewnętrznego nasionami siewnymi własnej hodowli i jednocześnie bardzo znaczne zwiększenie eksportu korzeni.

W niedalekiej więc przyszłości cykoria będzie stanowiła dodatnią pozycję w saldzie naszego handlu z zagranicą.

Inwestycje w przemyśle skórzanym

W przemyśle skórzanym na pierwszy plan wysuwają się inwestycje w dziale garbarskim, które wynoszą około 50 proc. sumy globalnej. Inwestycje obejmują remonty i instalacje maszyn, budowy i remonty magazynów skór surowych, budowy warsztatów mokrych, suszarni, instalacji wodnych i kanalizacyjnych w 39 różnych zakładach.

Dostawy Węgier dla Polski

W najbliższym czasie mamy otrzymać z Węgier znaczne dostawy ziemi bielącej, potrzebnej dla przemysłu olejarskiego, oraz artykułów farmaceutycznych.

Na drodze eksportu węgierskiego stoją ogromne trudności, ponieważ jednocześnie z wydaniem ustawy o wprowadzeniu florynta (11,62 floryntów za 1 dolar) ustalono także ceny na wszystkie artykuły. Ceny te znajdują się na bardzo wysokim poziomie, a w wielu wypadkach przekraczają dwukrotnie ceny światowe, przez co uniemożliwiają zawarcie transakcji eksportowych z Węgrami.

Wobec faktu, że Węgry nie posiadają zupełnie soli zapotrzebowanie ich zwłaszcza na sól przemysłową jest bardzo duże, w związku z czym rozważane są obecnie możliwości jej importu z Polski.

Sytuacja powodziowa
na Dolnym Śląsku

WROCŁAW (PAP). — **Na skutek gwałtownej odwilży, panującej od kilku dni, sytuacja na Dolnym Śląsku przedstawia się dość poważnie. W powiecie bystrzyckim wody na rzece Bystrzycy znacznie się podniosły. Zarządzono alarm powodziowy. Miejscowość Skaleczno Dolne w powiecie Kłodzko zalana wodą. Strumień Stenawa gwałtownie przybiera. Milicja Obywatelska niesie pomoc. Stan wody w Kłodzku podniósł się do 3 m ponad stan normalny. Miasto, kolej żelazna w Krasowicach powiat Świdnica zagrożone. Szosa w miejscowości Stralce na drodze Wrocław — Świdnica zalana na metr wodą. Ruch kolejowy wstrzymany. Wylew strumienia Czarna zagraża zalaniem 2 wsi w okolicy Sobótki. Droga Bliżanowice — Mokry Dwór, powiat Wrocław, zalana. W Chojnowie zagrożona podstacja. W Pielgrzymowicach i Olbrachtowie woda na strumieniu Czarna gwałtownie przybiera. Stacja kolejowa w Złotorii i Rokitnicy częściowo zalana. Ludność ewakuowana. W powiecie Jawor woda przybiera. Na Nisie Szalonej w Jaworze stan wody wynosi około 3 metry. We wsi Międzylesie zostało zalane 10 zagród. MO i ORMO w akcji. Przedmieście Lignicy zagrożone wylewem Kurczaby i jej dopływem. Wody na górnej Nysie Łużyckiej w powiecie Zgorzelec gwałtownie przybierają.**

Kronika krajowa

WARSZAWA (PAP). — Rada administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy powołała reprezentanta Polski dyrektora Altmanna na przewodniczącego międzynarodowej konferencji w sprawach socjalnych przemysłu metalowego, która obradować będzie we wrześniu b. r. w Sztokholmie.

*

— W r. ub. wydała Gdańska Dyrekcja Odbudowy na odbudowę Gdańska, Gdyni, Sopotu i Elbląga ponad 444 miliony złotych. Na rok bieżący, ogólny plan inwestycyjny gdańskiej dyrekcji odbudowy przewiduje 447 miliony złotych. Olbrzymia większość tej sumy przypada na odbudowę Gdańska.

*

— Dolnośląski przemysł meblarski dostarczył poważną ilość mebli do Anglii. Obecnie znaczne zamówienia na meble skierowała do dolnośląskiego przemysłu meblowego Brazylia. Również Holandia, Belgia i Islandia pertraktują z polskimi czynnikami.

*

— Państwowe zakłady przetwórstwa konserwowego, otrzymały z Ameryki zamówienie na pasztet rybny i szproty w oliwie. Polskie konserwy rybne mają według opinii fachowców wszelkie dane, aby wejść na rynki światowe, a szczególnie tych krajów, które jak: Czechosłowacja, Austria, Bułgaria i Węgry nie posiadają dostępu do morza.

*

— W Inowrocławiu otwarto wystawę dokumentów zbrodni hitlerowskich. Poza szeregiem fotografii zamordowanych obywateli m. Inowrocławia, wystawiono rysunki i fotografie dokumentarne, obrazujące męczeńskie życie Polaków w obozach. Wśród eksponatów znajduje się nóż do listów z kości ludzkiej z napisem „echter Jude", poduszka z włosów ludzkich oraz inne przedmioty świadczące o okrucieństwie i bestialstwie niemców.

*

— Na międzynarodowych targach gdańskich, reprezentowane będą wszystkie dziedziny cywilnego lotnictwa polskiego, ze szczególnym uwzględnieniem powojennego dorobku polskiego szybownictwa.

Dekoracja pułkownika Ćwika byłego dowódcy dywizji im. gen. Dąbrowskiego

WARSZAWA (PAP) — Dnia 14 b. m. w Prezydium Rady Ministrów w obecności Premiera i licznego grona zaproszonych gości odbyła się uroczysta dekoracja zasłużonego działacza i bojownika o wolność i niepodległość, uczestnika walk o wyzwolenie Hiszpanii, posła Tadeusza Ćwika — prezesa głównego urzędu inwalidzkiego i członka CKW PPS. Ceremonii dekorowania Krzyżem Grunwaldu III stopnia dokonał generał broni Świerczewski, w asyście generalicji i towarzyszy „Dąbrowszczaków".

Morderstwo polityczne we Włoszech

RZYM (PAP) — Według informacji prasy włoskiej, dziennikarz Franco de Agazio zamordowany został w piątek, dnia 14 b. m. w Mediolanie w związku z ogłoszeniem w „Il Meridiano d'Italia" informacji, dotyczących skarbu Mussoliniego. Dzienniki stwierdzają, że Franco de Agazio posiadał ważne dokumenty, odnoszące się do tego skarbu, który był wykorzystywany dla celów politycznych. Mimo natychmiast wszczętego dochodzenia, policji nie udało się natrafić na ślad sprawców zbrodni.

W kilku wierszach

Jerozolima. — Komunikat oficjalny zapowiada zniesienie stanu wojennego w Palestynie w poniedziałek o godz. 12. Komunikat podkreśla, że w razie potrzeby stan wojenny zostanie ponownie wprowadzony.

Londyn. — Jak donosi agencja Reutera w Moskwie spodziewają się przybycia generała Luciusa Clay'a, gubernatora wojskowego amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Został on wezwany na naradę z ministrem spraw zagranicznych Marshallem.

Paryż. — Agencja France Presse donosi, że Transjordania zerwała stosunki dyplomatyczne z Syrią. Konsulat generalny Transjordanii w Damaszku zawiesił swoje czynności.

Moskwa. — Agencja TASS podała do wiadomości, że w Związku Radzieckim znajduje się 890.532 niemieckich jeńców wojennych. Od czasu kapitulacji Niemiec 1 003 974 niemieckich jeńców wojennych zostało zwolnionych i repatriowanych z ZSRR.

Proces Rudolfa Hoessa

Jak Hoess „zasługiwał się" ojczyźnie

W piątym dniu procesu Hoessa — Trybunał w dalszym ciągu badał świadków.

Świadek: Michał Kula, inż.-mech., do Oświęcimia dostał się dnia 15 sierpnia 1940 r. Świadek opisuje straszliwie dręczącą gimnastykę jaką początkowo w obozie stosowano. Po placu wysypanym żwirem, więźniowie bez obuwia musieli biegać w upalnym słońcu całymi godzinami. Jeżeli ktoś padł ze zmęczenia, już nie powstawał. Kapo i SS-mani dobijali go kijami. W ten sposób zginął komendant straży ogniowej m. st. Warszawy, Gejsztor.

W tymże roku panował w obozie straszliwy głód. Więźniowie przegrzebali śmietniki, wybierali z nich obierki, zgniłe jarzyny i wszelkie inne odpadki. W tym czasie świadek bywał często w krematorium, gdzie reperował ruszty i inne urządzenia. Zwłok było dużo, palono je szybko. Nie zawsze z pieca wyjmowano dokładnie spalone ciało. Niejednokrotnie na kościach pozostawały jeszcze kawałki mięsa. Wygłodniali do ostateczności więźniowie, skradali się do krematorium i kości te ogryzali.

W roku 1941 sprowadzono do obozu psy-wilczury. SS-mani odbywali z nimi ćwiczenia, używając jako „żywych modeli" do ćwiczeń — więźniów. Przy ćwiczeniach tych ginęło dziennie do 30 osób.

Świadek przechodzi następnie do spraw sterylizacji W roku 1943 zjawił się w obozie b. lotnik, dr prof. Schumann. Przywiózł ze sobą aparaty roentgenowskie i przybory do urządzenia kabiny. Po zainstalowaniu tych urządzeń, zaczęły się eksperymenty. W miesiąc po naświetleniu promieniami Roentgena mężczyźni byli kastrowani. Zabiegu tego dokonywał sam Schumann. Schumann prowadził również eksperymenty nad leczeniem raka przy pomocy promieni Roentgena. Wybierał do tego przeważnie dzieci cygańskie, którym zaszczepiał raka do jamy ustnej. Gdy policzek, a często i dziąsła były zupełnie zniszczone przez nowotwór, wówczas chorego poddawał naświetlaniom. Po skończonych eksperymentach, wszyscy ci pacjenci byli wysyłani do krematorium.

W roku 1943 organizacja wśród więźniów była coraz lepsza. Ci, którzy pracowali w biurze politycznym, czasami dowiadywali się o mających nastąpić egzekucjach. Dowiadywali się zawczasu o nazwiskach i numerach więźniów, którzy mieli być skazani. Dawali o tym znać do obozu. W przeddzień egzekucji skazani na śmierć byli przesyłani do szpitala i tam udawali chorych. Następnie wpisywano ich dane do kartoteki zmarłych, a numer i nazwisko rzeczywiście zmarłego dawano „choremu". W olbrzymim obozie, jakim był Oświęcim, wśród setek tysięcy numerów i nazwisk było to zupełnie możliwe. Akcją tą zajmowali się przede wszystkim: Cyrankiewicz, Hołuj, dr Falkel, Sobol, Dziurzyński i inni.

Następnie składa zeznania świadek Erwin Olszówka, urzędnik. Do Oświęcimia został przywieziony w połowie czerwca 1940 r. Świadek stwierdza, że kariera Hoessa z chwilą mianowania go na stanowisko komendanta obozu w Oświęcimiu, szybko szła w górę. Hoess skończył swoją karierę w stopniu Oberstummbahnführera, co w hierarchii wojskowej odpowiada stopniu pułkownika.

Hoess przewodniczył akcji mającej na celu zlikwidowanie w obozie oświęcimskim wszystkich Żydów z całej Europy. Sam wyjeżdżał za granicę, gdzie segregowano Żydów ładowano ich do wagonów i wysyłano do Oświęcimia. W kwietniu 1941 r. zaczęło się masowe przysyłanie Żydów z krajów okupowanych. Samych Żydów zamordowano najmniej 3,5 miliona. Oprócz tego wielu z nich zmarło.

Łącznie w Oświęcimiu wymordowano 4,5 miliona ludzi. Cyfrę tę świadek ustalą na podstawie meldunków, które przychodziły ze szpitali i krematoriów obozowych.

Świadek Dubień zeznaje że Hoess z rodziną zamieszkiwał 8 pokojowy pałacyk, luksusowo umeblowany. Piwnice były zaopatrzone we wszelkiego rodzaju żywność i napoje. Wszystko to, co wchodziło w skład urządzenia domu Hoessa pochodziło bądź z grabieży rzeczy przywiezionych przez więźniów bądź też zostało wykonane w warszawskich obozowych.

Hoessowa była niesłychanie zachłanna na wszystko, co przedstawiało jakąkolwiek wartość i nie wahała się brać zarówno kosztowności, jak i bielizny po ludziach zagazowanych. Była ona doskonale poinformowana o stosunkach panujących w obozie, podzielając całkowicie poglądy swego męża. W czasie jego nieobecności podpisywała ona dokumenty leżące na biurku jej męża. Stosunek jej do Polaków i Żydów był wybitnie wrogi. „Gdyby mój mąż chciał — mawiała do świadka — twoje prochy dawno by się już rozwiały na polach Oświęcimia" Po jednej z egzekucji zwróciła się Hoessowa do męża z zapytaniem: Cóż tak szybko zalatwiłeś tych dwunastu?" Na co Hoess odpowiedział: „Ja to przecież zawsze szybko załatwiam."

Hoessowie mieli troje dzieci, które wychowywali w całkowitym niemal pogaństwie. Najstarszy syn czternastoletni chłopiec cały dzień gonił po ogrodzie z karabinem w ręku, odgrażając się niejednokrotnie wobec przechodzących więźniów, że ich zabije.

Świadek kategorycznie oświadcza że nie mogło być zbrodni dokonanej w Oświęcimiu, o której by Hoess nie wiedział.

Według obserwacji świadka stosunki między Himmlerem a Hoessem były bardzo serdeczne. Coprawda Himmler za drugim swoim pobytem czynił wymówki Hoessowi, że w obozie za wiele rzeczy dokonuje się jawnie i wskutek tego wiadomości o tym, co się w Oświęcimiu dzieje rozprzestrzaniane są przez zagraniczne radio.

Po zeznaniach świadka Hoess zaprzecza jakoby żona podpisywała jego dokumenty, przyznaje jednak, że była całkowicie poinformowana co do wypadków, jakie miały miejsce w obozie a między innymi co do akcji żydowskiej.

Na tym rozprawę przerwano do dnia 17 b. m.

Pomoc dla amnestionowanych

Warszawa. — Pragnąc w pełni zrealizować cel i ducha ustawy o amnestii, która ma umożliwić wszystkim uzyskującym wolność powrót do normalnego życia, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przystąpiło, w porozumieniu z zainteresowanymi władzami centralnymi i czynnikami społecznymi, do zorganizowania pomocy dla osób objętych powyższą ustawą w pierwszych chwilach po uwolnieniu i dopomożenia do zorganizowania sobie życia. W tym celu zostały wydane odpowiednie zarządzenia podległym placówkom Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej i w porozumieniu z C. K. O. S.-em, P. U. R.-em i P. C. K. zorganizowana została na szczeblach wojewódzkich i powiatowych pomoc dla amnestionowanych.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej na akcję powyższą do tychczas wyasygnowało 10.000.000 zł. oraz przydzieliło 2 wagony i 857 bel odzieży, 800 worków obuwia, oraz 19 ton żywności i 1870 kartonów paczek żywnościowych.

Pomarańcze i cytryny przybędą w kwietniu

Warszawa. — Import artykułów kolonialnych sprowadzanych przez Wydział Zagraniczny „Społem" wskutek ciężkich warunków komunikacyjnych, panujących w Europie — uległ pewnemu opóźnieniu Transporty, które miały nadejść w grudniu i lutym, nadejdą w marcu i kwietniu b. r.

Z Jugosławii wysłano transport 200 ton śliwek suszonych, które nadejdą do Polski w drugiej połowie bm. Załadowany we Francji transport 60 ton pieprzu, 10 ton liści bobkowych i 1 1/2 ton wanilii utknął w Rotterdamie i czeka na możliwość przejazdu przez Sund. Z Anglii oczekiwany jest transport 10 ton ziela angielskiego.

Wielkie opady śnieżne opóźniły wysyłkę z Włoch transportu pomarańcz i cytryn. Przedstawiciel „Społem" we Włoszech awizuje, że transport 500 ton pomarańcz i 1000 ton cytryn został przygotowany do załadowania

Plamy na słońcu

Warszawa. — Obserwatoria astronomiczne stwierdziły na słońcu liczne i rozległe plamy. W pobliżu plam słonecznych zachodzą zjawiska wybuchowe t. zw. „błyski słoneczne", które powodują zakłócenia elektryczne w atmosferze ziemskiej, co w następstwie odbija się na odbiorze radiowym. W razie złego odbioru, szczególnie fal krótkich, radiosłuchacze winni wiedzieć, że trzaski w głośniku nie dadzą się w żaden sposób usunąć i nie powinni szukać ich przyczyny w silnikach elektrycznych u sąsiadów.

Z pow. włoszczowskiego

Konferencja działaczy S. L.

W dniu 9 marca br. odbyła się we Włoszczowie konferencja działaczy terenowych Stronnictwa Ludowego powiatu włoszczowskiego, z udziałem przedstawicieli sąsiedzkich Związków „Wici" w charakterze gości. W konferencji tej wzięło udział 128 działaczy terenowych z poszczególnych Kół S. L.

Konferencję otworzył oraz zagaił prezes Pow. S. L. ob. Kowalik Stanisław.

Referat ogólnopolityczny wygłosił poseł do Sejmu Ustawodawczego ob. Kubicki Marian, który bardzo szczegółowo omówił sprawy ogólnopolityczne tak w Polsce jak zagranicznie.

Sprawy gospodarcze omówił ob. Szczepański Arkadiusz, kierownik Pow Zw. Samorządowego, który w swym przemówieniu skrystalizował życie gospodarcze powiatu, poruszając jednocześnie zagadnienia planu trzyletniego.

Ob. Jan Szybiński Kom. Powiatowego Urzędu Ziemskiego omówił sprawy przesiedleńcze. Mówca zaznaczył, że rolnicy czy to z powiatu włoszczowskiego czy innych, nie powinni słuchać głosu fałszywej propagandy, że ziemie te będą nam odebrane, tylko masowo jechać na zachód aby ziemie te całkowicie zagospodarować, a wtenczas nikt nam tych ziem nie zakwestionuje.

Sprawy młodzieżowe omówił ob. Stanisław Strączyński v-prezes Powiatowego Związku „Wici", podkreślając dobitnie dotychczasowy zastój w pracach Kół Wiciowych.

Z ramienia Samopomocy Chłopskiej zabrał głos ob. Feliks Rak prezes Pow. Zw. Samopomocy, który w swym przemówieniu wniósł apel do zebranych, aby ci wzbudzili większe zainteresowanie sprawą Samopomocy w terenie, co ułatwi prace Zarządowi Powiatowemu.

Sprawy spółdzielczości przedstawił bardzo dokładnie ob. Władysław Lachowski, kierownik spółdzielni Rolniczo-Handlowej, zwracając się do zebranych, aby nie było takiego rolnika, który by nie był członkiem spółdzielni Rolniczo-Handlowej czy Samopomocy Chłopskiej.

Oprócz wyżej wymienionych mówców, przemawiali także zaproszeni przedstawiciele partii PPR i PPS, oraz szereg innych mówców z terenu zabierających głos w dyskusji, gdzie bardzo szeroko i dobitnie poruszano sprawy gospodarcze, polityczne oraz młodzieżowe

Sprawy organizacyjne Stronnictwa Ludowego omówił sekretarz Pow. S. L. ob. Stanisław Strączyński. Przed Zjazdem Powiatowym, mają być zorganizowane zjazdy według następujących dat:

16 marca br. gm. Oleszno, Krasocin, Kluczewsko. 23 marca br. gm. Radków Lelów, Chrząstów. 30 bm. Kurzelów, Dobromierz. 13 kwietnia br Secemin, Irządze. Włoszczowa. 20 kwietnia br. Zjazd Powiatowy S. L. według ustalonej poprzednio daty.

Zebrani postanowili tak uaktywnić pracę w terenie, aby Stronnictwo Ludowo w powiecie włoszczowskim w najbliższym czasie liczyło conajmniej 15 tysięcy członków. Aby przyjść z pomocą młodzieży, postanowiono zorganizować kurs kulturalno-oświatowy w powiecie włoszczowskim.

W przeddzień konferencji tj. 8 marca br. odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatowego S. L. gdzie były omawiane bardzo ważne sprawy gospodarcze jak i polityczne. Wyczerpująco były omawiane sprawy organizacyjne z ustaleniem planu pracy w Stronnictwie Ludowym na terenie powiatu włoszczowskiego, do dnia 30 maja br. Obszernie także omawiano sprawy młodzieżowe, postanawiając pobudzić do życia wszystkie Koła Wiciowe.

Doroczny pobór rekruta

Warszawa (PAP). — W związku z przeprowadzoną demobilizacją starszych roczników, Minister Obrony Narodowej w porozumieniu z Ministrem Administracji Publicznej i Ministrem Ziem Odzyskanych zarządził przeprowadzenie poboru mężczyzn, urodzonych w roku 1926 oraz ochotników urodzonych w latach 1927 1928 i 1929. Przeprowadzenie poboru nastąpi w terminie od 9 do 30 kwietnia 1947 r.

Poborowi i ochotnicy uznani za zdolnych do służby liniowej, zostaną wcieleni do szeregów w maju, lipcu i we wrześniu 1947 r.

Ministerstwo Obrony Narodowej do cenając kształcenie się młodzieży, pracę nauczycielską jak również pracę w pewnych gałęziach przemysłu i rolnictwa, zarządziło odroczenia służby wojskowej na jeden rok, które przysługują:

a) uczniom ostatniej klasy gimnazjum (szkół zawodowych) oraz skróconych kursów 3 i 4 klasy

b) uczniom wszystkich klas licealnych lub 1 i 2 klasy licealnej oraz słuchaczom kursów nauczycielskich.

c) uczniom ostatniej klasy gimnazjum leśnictwa o dwu i trzyletnim zakresie nauki.

d) słuchaczom wyższych zakładów naukowych,

e) nauczycielom szkół powszechnych i średnich,

f) uczniom dwuletnich szkół rzemieślniczych odbywającym ostatni rok nauki,

g) słuchaczom jednorocznego kursu przysposobienia budowlanego,

h) wychowankom trzyletnich Hufców Budowlanych „Świt",

i) traktorzystom, zatrudnionym w Państwowym Przedsiębiorstwie Traktorów i Maszyn Rolniczych.

j) górnikom, zatrudnionym w przemyśle węglowym, pracującym pod ziemią,

k) jedynym żywicielom rodzin i jedynym właścicielom gospodarstw rolnych.

Do czynnej służby wojskowej nie będą powołani:

a) członkowie Milicji Obywatelskiej,

b) funkcjonariusze Bezpieczeństwa Publicznego,

c) duchowni i zakonnicy prawnie uznanych wyznań.

Po zakończeniu poboru rocznika 1926 r. zostanie przeprowadzona w terminie od dnia 10 maja do 10 czerwca 1947 r. rejestracja mężczyzn urodzonych w 1927 r.

Przekraczamy dawną produkcję niemiecką

na Ziemiach Odzyskanych

Powszechnie przyjęła się opinia o bogactwach gospodarczych jakie otrzymała gospodarka polska na Ziemiach Odzyskanych. Szczególnie wysoko oceniana jest wartość przejętych przez Państwo obiektów przemysłu włókienniczego, przy czym stosunkowo mało uwagi poświęca się wartości pracy włożonej przez element polski i czynniki państwowe w uruchomienie i dostosowanie tego przemysłu do produkcji. Ciekawe są dane m. inn. oparte o statystykę niemiecką, które wykazują stan przemysłu włókienniczego na Ziemiach Odzyskanych przed wojną. Wg. tych danych na terenach obecnych Ziem Odzyskanych czynnych było w roku 1939 około 28 tysięcy krosien włókienniczych i 300 tysięcy wrzecion.

Stan zatrudnienia w przemyśle włókienniczym wynosił około 65 tysięcy osób. W czasie wojny wielka ilość zakładów włókienniczych przestawiona została na produkcję sprzętu wojennego, większość maszyn zdemontowano i wywieziono względnie pochowano, często w stodołach odległych wsi. Działania wojenne spowodowały liczne zniszczenia i uszkodzenia budynków, tak że w chwili przejęcia tych terenów w roku 1945 zdolne do częściowego uruchomienia było zaledwie 25 proc. stanu przedwojennego maszyn, przy kompletnym braku ludzi, gdyż większość Niemców ewakuowała się wraz z ustępującymi wojskami.

Rok 1945 był poświęcony prawie wyłącznie objęciu zakładów, rewindykacji maszyn i wyszukiwaniu ich po najrozmaitszych schowkach Nieliczne kadry pracowników polskich stanowiły 7 proc. zatrudnionych, Niemcy zaś 93 proc. na ogólną liczbę zaledwie 4500 pracowników. Produkcja przemysłu włókienniczego Ziem Odzyskanych wynosiła w r. 1945 tylko 4,5 proc. ogólnokrajowej.

Dzięki wielkiemu wkładowi pracy stan zatrudnienia stale wzrastał, przy jednoczesnym zmniejszaniu się liczby zatrudnionych Niemców. Zakłady Polski Centralnej przejęły w ramach t. zw. patronatów opiekę nad powierzonymi ich pieczy zakładami na Ziemiach Odzyskanych.

Zakłady patronujące służyły pomocą materialną i techniczną, wysyłając równocześnie do fabryk na Ziemiach Odzyskanych personel wykwalifikowany.

Poza tym na miejscu w zakładach pracy przeprowadzone zostało i jest nadal kontynuowane intensywne szkolenie przy warsztatach części szkolnej rolniczej, repatriowanej z za Bugu i z Zachodu Jednocześnie przeprowadzono szereg kursów przeszkolenia robotników fachowców.

W roku bieżącym udział przemysłu włókienniczego Z. O. w produkcji ogólnokrajowej wzrośnie do 20 proc. w roku 1949 wynosić będzie 25 proc.

Dotychczasowe wyniki mogłyby były do osiągnięcia tylko dzięki olbrzymiemu wysiłkowi organizacyjnemu wielu dziesiątków tysięcy robotników i pracowników umysłowych, jak i dzięki wkładowi przez Państwo 600 milionów złotych na cele inwestycyjne.

Oceniając obecną wartość przemysłu włókienniczego należy przede wszystkim brać pod uwagę ten właśnie wkład pracy i kapitału, który jest równy, o ile nawet nie przewyższa wartości zobytych na tych terenach zdekompletowanych i zrujnowanych obiektów.

W roku bieżącym główny nacisk położony został na remont starych urządzeń i maszyn, Z sum przeznaczonych na cele inwestycyjne 69 proc. stanowią wydatki na remont starych maszyn, a zaledwie 4 proc. na zakup nowych. Z biegiem czasu stosunek ten ulegnie zmianie na korzyść zakupu i budowy nowych maszyn. Podniesienie wydajności pracy pozwoli — przy stosunkowo niewielkim wzroście liczby zatrudnionych o około 40 proc. — na trzykrotny wzrost produkcji.

Z przesyłanych danych wynika, że przemysł włókienniczy Ziem Odzyskanych zwiększy już w ciągu najbliższych lat swój stan posiadania ponad poziom tego przemysłu za czasów niemieckich.

Kronika miejscowa

Walne Zebranie

Dnia 21 marca 1947 r. (piątek) o godz. 19-tej w lokalu Stowarzyszenia Przemysłowców Polskich w Częstochowie, Aleja N. M. Panny 33 I p. — odbędzie się Walne Zebranie wszystkich Członków Stowarzyszenia Przemysłowców Polskich w Częstochowie.

Na Zebraniu tym przedstawiciel Wojska Polskiego — wygłosi referat na temat — „Polityka zagraniczna Polski“.

Z powodu ważności obrad obecność Członków obowiązkowa.

Do wszystkich stolarzy mistrzów jak i czeladzi Częstochowy i powiatu

Cech Stolarzy zawiadamia, że w dniu 19 marca br. o godz. 9-tej rano, jako w dniu Patrona Stolarzy św. Józefa, odbędzie się wspólne uroczyste nabożeństwo w Kościele św. Rodziny, na które Zarząd Cechu zaprasza wszystkich członków i sympatyków.

„Jak się chronić przed chorobami zakaźnymi“

Polski Czerwony Krzyż Oddział w Częstochowie zaprasza na następny odczyt z cyklu odczytów popularnolekarskich, na temat „Jak się chronić przed chorobami zakaźnymi“, który wygłosi Dr J. Secomski.

Odczyt ten odbędzie się dnia 19 marca br. o godz. 18-tej w sali posiedzień Miejskiej Rady Narodowej, Al. N. M. Panny 35,

Kurs dla eksternów do egzaminów czeladniczych

Przy Publicznej Szkole Dokształcającej Zawodowej Nr 2 ulica Sobieskiego 11/13 z dniem 20 marca br. zostaje uruchomiony ostatni w tym roku kurs w zakresie Szkoły Dokształcającej Zawodowej dla kandydatów zawodu krawieckiego, fryzjerskiego i fotograficznego.

Zapisy przyjmuje kancelaria Szkoły od godz. 8 mej do 15 -tej.

Herbatka Towarzyska w Lidze Kobiet (Józefówka)

Staraniem Zarządu Miejskiego S. O. L. K. w Częstochowie, w dniu Św. Józefa, 19 marca b. r., urządzona zostanie herbatka towarzyska dla członkiń Ligi, sympatyczek i sympatyków, w lokalu własnym, Al. N. M. Panny Nr 77. Początek o godzinie 17,30. Wejście łącznie z herbatką zł 100.

Zysk przeznaczony na cele społeczne.

Wieczór autorski Lucjana André i Stefana Mszycy w Klubie Literackim

Dnia 20-go b. m., w czwartek, o godzinie 19-ej w sali Biblioteki Miejskiej odbędzie się wieczór autorski Lucjana André i Stefana Mszycy. Artysta Teatrów Miejskich E. Dobrowolski będzie recytował na wieczorze tym poemat Lucjana André „Legenda o Nieznanym Żołnierzu“ oraz fragmenty dramatu Stefana Mszycy „Stać się musisz!“, ukazującego naród polski w jego walce z okupantem.

Bilety wejścia codziennie od godz. 10-ej do 12-ej i od 16-ej do 19-ej w Bibliotece Miejskiej, Aleja N. M. Panny 22.

Kronika milicyjna

Pożar w fabryce „Częstochowianka“

W dniu 15 marca, około godziny 6-ej, skutkiem krótkiego spięcia przewodów elektrycznych powstał pożar w fabryce „Częstochowianka“, na oddziale przędzalni wózkowej.

Ogień strawił doszczętnie trzy maszyny przędzalnicze wózkowe, tak zwane „selfaktory“ i pewną ilość bawełny. Straty „urzędowo“ obliczono na 1 milion złotych, a w rzeczywistości są znacznie wyższe, ponieważ kupno nowych maszyn jest w tej chwili prawie niemożliwe.

Jak wiadomo, fabryka ta posiada własną Straż Pożarną i dziwić się należy, czemu pożar przybrał aż takie rozmiary.

Śmierć pod kołami pociągu

Pilśniak Józefa, mieszkanka wsi Zajączki, usiłowała wyskoczyć z pędzącego pociągu w pobliżu stacji kolejowej Krzepice. W pewnym momencie zdecydowała się na skok i uczyniła to tak niezręcznie, że dostała się pod koła wagonu, które obcięły jej głowę. Zwłoki zabezpieczono do czasu przybycia komisji sądowo-lekarskiej.

Bandyci grasują na przedmieściach

W dniu 15 b. m. około godz. 20 do mieszkania Stanisława Nagla, zamieszkałego przy ul. Brzeźnickiej Nr 296, wtargnęło dwóch osobników, uzbrojonych w automatyczną broń palną i sterroryzowawszy domowników zrabowało 9 tysięcy złotych i harmonię. Poszkodowany powiadomił Milicję Obyw., która wszczęła dochodzenie.

—o—

Na bibliotekę PPR

Na wezwanie ob. Krawczyka Mariana, ob. Włodarski Tadeusz wpłaca zł. 200 powołując do podtrzymania łańcucha ob ob.: Klimka Jana, Wernera Franciszka, Czerwińskiego Andrzeja, Zawadzką Zdzisławę i Modrą Irenę.

Ob. Proskurowski, który wpłacił na bibliotekę PPR 200 zł., wzywa do podtrzymania łańcucha dr Rozenowicza i inż. Dawidowicza.

Ofiary na Szkołę Przysposobienia Spółdzielczego

Na wezwanie ob. Prejsa Czesława — ob. Popczyk Zygmunt wpłaca zł. 500 na Szkołę Przysposobienia Spółdzielczego we Wrzosowej i powołuje do podtrzymania łańcucha ofiar: ob. ob. Chmielewskiego Mieczysława i Sękiewicza Wacława — pracowników firmy „Rolnik“ w Częstochowie.

Kiedy metryki są bezpłatne

Zdarzają się wypadki, że urzędy stanu cywilnego odmawiają wydawania bezpłatnie osobom zainteresowanym względnie instytucjom ubezpieczeniowym krajowym i zagranicznym, wyciągów z akt stanu cywilnego, jak również zaświadczeń, że pewnego wpisu w tych księgach nie ma, potrzebnych do uzyskania rent ubezpieczeniowych.

W związku z tym Ministerstwo Administracji Publicznej przypomina co następuje:

Zgodnie z art. 89, ust. 2, lit. b) prawa o aktach stanu cywilnego (Dz. Ust. R. P., poz. 272 ex 1945), także zaświadczenia o braku pewnego wpisu w tych aktach służące dla celów ewidencji ludności, powszechnego obowiązku wojskowego, szkolnictwa powszechnego, opieki społecznej i ubezpieczeń społecznych — nie podlegają żadnym opłatom. Dla oznaczenia, że w danym wypadku wyciąg nie podlega opłatom, należy umieścić pod aktem stosowną adnotację, np. „dla celów ubezpieczeń społ.— zwolniono od opłat“ itp.

Kronika kielecka

W trosce o najmłodszych i najnieszczęśliwszych

Jak komunikuje Biuro Gospodarstwa Rolnego w Kielcach, Zarząd Powiatowy Społeczno Obywatelskiej Ligi Kobiet w Pińczowie, zwrócił się o przydzielenie resztówki Szuszczyce, gminy Góry, pow. Pińczów, na sierociniec, z tym, że mieścić się tam będzie równocześnie przedszkole oraz w okresie letnim półkolonie dla dziatwy miejscowej. Należy przypuszczać, że akcja ta spotka się z należytym zrozumieniem oraz poparciem Władz Centralnych. (pe)

—o—

Niebezpieczni bandyci przed sądem

Onegdaj przed Sądem Okręgowym w Kielcach odbyła się rozprawa przeciw członkom niebezpiecznej bandy rabunkowej grasującej od dłuższego czasu w okolicy Kielc i terroryzującej nawet same Kielce. Jak już donosiliśmy w artykule „Niebezpieczna banda w potrzasku“ w 24 nr „Głosu Narodu“ z dnia 29 stycznia 1947 r. wymieniona banda grasowała od 16 lutego 1946 r. i została zlikwidowana w dniu 23 grudnia 1946 r. Dokonała ona 10 napadów z bronią w ręku udanych, oraz 3 napady nieudane. Między innymi bandyci dokonali napadu na zarząd gminny w Dyminach, gdzie łupem opryszków padło 42 000 zł w gotówce. Dziełem ich jest dokonanie zuchwałych napadów w biały dzień na Spółdzielnię Rolniczo-Handlową, Sklep Monopolu Spirytusowego w Kielcach oraz napad w godzinach wieczornych na dom sołtysa w Bilczy. Banda, jak wykazał przewód sądowy operowała w grupach po 3—4 osoby. Łupem ich padło ponad 173.000 zł w gotówce, kilka aparatów radiowych, maszyny do szycia, wiele garderoby, obuwia oraz artykułów spożywczych, wódki itp. Główny inicjator i przywódca bandy Marian Cedro, z zawodu kupiec, mający swój sklep w Kielcach został skazany na 15 lat więzienia oraz pozbawienie praw obywatelskich na lat 10. Jaroń Stefan, z zawodu szofer mechanik, zarabiający tygodniowo około 6.000 zł, został skazany na 10 lat więzienia. Pozostali członkowie bandy: Jan Nosek, na 8 lat, Antoni Kruk na 6 lat, Jan Okroj na 4 lata, Julian Świderek i Tadeusz Banasik po 3 lata więzienia. (pe)

Sport

NOWY ZARZĄD CZESTOCHOWIANKI UKONSTYTUOWANY

Wybrany na ostatnim Walnym Zebraniu zarząd Klubu Kulturalno-Sportowego „Częstochowianki“ ukonstytuował się następująco:

Prezes — nacz. dyr. Stanior Wincenty, I wiceprezes — ob. Sobieraj Edmund, II wiceprezes — ob. Wolnik Adam sekretarz — ob. Nowicki Henryk, skarbnik — ob. Maszewski Edward, II skarbnik — ob. Beatkowski Wacław, gospodarz lokalu i inwestycji — ob. Wiązaniec Tadeusz, gospodarz sprzętu sportowego — ob. Woźniak Franciszek, członkowie zarządu: ob. ob. Musiał Stanisław, Karłowski Bronisław, Ogonowska Stanisława, Bartoszek Franciszek, Posyłek Mieczysław.

BOGATE PLANY NASZEGO OZPN

Częstochowski Okręg Piłkarski zakreślił sobie na sezon nadchodzący bardzo bogaty program Projektowane są mianowicie spotkania międzymiastowe z Krakowem, Łodzią i Poznaniem, przy czym odbyłyby się one przy okazji powrotu wspomnianych reprezentacji z meczów o puchar im. ś. p. Józefa Kałuży; Częstochowski OZPN nawiązał już pertraktacje z odnośnymi okręgami i czeka obecnie na odpowiedzi. Prócz tego odbędzie się u nas jedno spotkanie międzymiastowe w Dniu ZPPN, a nasze władze piłkarskie zamierzają jeszcze kilka spotkań wewnątrz Okręgu, mianowicie Wieluń-Częstochowa, Radomsko Częstochowa i Wieluń-Radomsko. Ujrzymy także u nas kilka czołowych drużyn kraju w związku z rozgrywkami Skry o wejście do ekstraklasy i późniejszymi rozgrywkami mistrza okręgu na r. 1947.

Doprawdy, sezon tegoroczny zapowiada się dla Częstochowy nader interesująco, toteż malkontenci nie będą mieli powodów do narzekań.

WYSOKA PRZEGRANA WMKS-u

Pretendent do rozgrywek o wejście do ekstraklasy, WMKS Katowice poniósł w spotkaniu z Baildonem wysoką porażkę 0:4.

Jeszcze wyżej pokonana została w Będzinie sosnowiecka RKU: RKS Będzin rozgromił ją 7:2.

PRZED MECZAMI BOKSERSKIMI ZE SZWECJĄ

Jak już podawaliśmy, spotkanie międzypaństwowe Szwecja — Polska odbędzie się 27 bm. w Łodzi; mecz Szwecja Północna — Polska Północna przeprowadzony zostanie w Gdyni.

W pierwszym meczu barw naszych bronić będą (w nawiasach rezerwowi): Bazarnik (Stasiak), Grzywocz (Czarnecki), Woźniakiewicz (Skierka), Olejnik (Wikliński), Kulczyński (Nowara), Szymura (Lick) Klimecki (Niewadził), a w meczu drugim; Sowiński (Stasiak), Czarnecki (Sobkowiak), Antkiewicz (Czortek), Skierka (Sowiński-Pomorze), Chychła (Wikliński), Sobczak (Nowara), Szymura (Lick), Niewadził (Klimecki).

LOTNICTWO

PIERWSZY TRANSPORT PIPERÓW W POLSCE

W drugiej połowie stycznia br. przybył pierwszy transport samolotów typu Piper Cub, pochodzących z demobilu amerykańskiego. Samoloty te otrzymała Polska w ramach pożyczki udzielonej nam przez Stany Zjednoczone A. P.

Obecny transport obejmuje 64 samoloty. Następna partia spodziewana jest za kilka tygodni i będzie obejmowała resztę, to jest około 70 maszyn.

Tadeusz Kwaśniewski

„Maszerować“ *

Z województwa Monwiłł pojechał do redakcji. Kolegów zastał zgromadzonych przy Olszowskim. Nad czymś żywo dyskutowali. Olszowski zobaczywszy Andrzeja, przywołał go do siebie.

— Panie kolego, coś dla pana.

— Masz pierwszorzędną sensację do świątecznego numeru — wtrącił Bolecki, — albańskie pisanki dla czytelników.

— Znowu zniknęło jedno państwo z karty Europy. Niech pan przeglądnie ostatnie depesze.

Monwiłł pochylił się nad paskiem papieru zwisającym z teleskryptora:

„Po odrzuceniu ultimatum Rzymu, Włosi okupują Albanię. Król Zogu wzywa do stawiania oporu. Rzym 7.IV. Wylądowanie wojsk włoskich w portach Santi Quaranta, Valona, Durazzo i San Giovani di Paua, nastąpiło dziś o świcie. W Durazzo oddziały albańskie usiłowały stawiać opór, który został natychmiast złamany. Wojska włoskie rozpoczęły marsz w głąb kraju...

Dalej już nie czytał.

W tym samym czasie, Agencja Stefani ogłosiła komunikat oficjalny, o całkowitym zajęciu szeregu miejscowości przez wojska włoskie. Komunikat szczegółowo informował o sukcesach operacyjnych bersalierów, oraz o działalności lotnictwa bombardującego i myśliwskiego grupy „A“.

Równoczesne prasa Trzeciej Rzeszy przedrukowała komunikat oficjalnego niemieckiego biura informacyjnego D. N. B. ostrzegający mocarstwa zachodnie przed interwencją w sprawie albańskiej. Między innymi, podkreślono w komunikacie, że „Niemcy mają zrozumienie dla żywotnych interesów włoskich, a ewentualna interwencja państw demokratycznych Zachodu, nie mających żadnych istotnych potrzeb na Bałkanach, nie mogłaby być zrozumianą.“ W końcu komunikat zaznaczał, że koła urzędowe. Trzeciej Rzeszy akceptują akcję włoską i twierdzą, iż „została ona podjęta w duchu włosko-albańskiego układu przyjaźni z 1937 roku i w duchu głębokiej sympatii narodu włoskiego dla narodu albańskiego. Niemcy rozumieją, że Włosi nie mogą zgodzić się z tym, by naprzeciw ich wybrzeży istniało stałe źródło niepokoju...“

„United Press“ donosił od swego korespondenta z Belgradu, że jugosłowiańskie koła urzędowe okazują największą powściągliwość wobec przebiegu ostatnich wydarzeń.

W Forreign Office praca wrzała w całej pełni. Lord Halifax przyjmował po kolei ambasadora Francji, charge d'affaires Włoch i posła albańskiego, oraz przeprowadzał długie rozmowy telefoniczne z premierem Chamberlainem, który świąteczny week-end spędzał w Szkocji.

A był to Wielki Piątek, dzień w kościele anglikańskim obchodzony jako największe święto religijne.

— Tylko Obozowi Złączenia Narodowego możemy zawdzięczać naszą mocną pozycję. Mamy rząd silnej ręki, odnosimy wspaniałe sukcesy na terenie międzynarodowym i wewnątrz kraju. Prestige nasze stale wzrasta i w ogóle jesteśmy mocarstwem, panowie. Mocarstwem!

Poseł Miętlik powiódł władczym wzrokiem po słuchaczach. Wprawdzie nie przemawiał na oficjalnym zebraniu, lecz w gronie znajomych w klubie, nie mniej nabyta rutyna kazała mu przybierać pozy mówcy. Nawet w domu, wśród najbliższych.

— Podzielam pańskie zdanie — wtrącił Wildeman, — tylko przez mądrą i konsekwentną politykę rządu, a taką nasz rząd prowadzi, może dojść naród do siły i odpowiedniego autorytetu na zewnątrz.

— Czy panowanie sądzą — rozwodził dalej Miętlik. — że inny rząd obojętnie czy z lewa, czy z prawa, w każdym razie stworzony z naszej kochanej opozycji, mógłby się poszczycić tak wielkimi osiągnięciami, jak choćby zawarcie paktu wzajemnej pomocy między Polską a Wielką Brytanią? Ja nie sądzę. Do czegóż zresztą nasza opozycja jest zdolna? To przecież stado tchórzy. Po wydarzeniach marcowych, panowie leaderzy z opozycji, ulegli panikarskim nastrojom. Delegacje poszczególnych stronnictw sznurkiem ciągnęły na Zamek, przedstawić panu prezydentowi grozę położenia. Uważali, że panika ogarnęła w państwie wszystkich, że rząd i Obóz, stracili głowę tak, jak oni.

— A te najgorsze potwarze i oszczerstwa rozpowszechniane w ulotkach i pismach — dodał Załęski. — To szkalowanie sternika naszej polityki zagranicznej...

Moi panowie, szlachetny gest ze strony rządu: wypuszczenie na wolność Witosa, emigranta politycznego, człowieka, który wiele szkody państwu wyrządził...

— No tak wiele szkody państwu nie wyrządził, — odezwał się milczący dotychczas pułkownik Nortowski — jeżeli państwo w swoim czasie nagrodziło go najwyższym odznaczeniem, jakim rozporządza. A poza tym, na ile się orientuję, udzielono mu tylko sześcio miesięcznego urlopu i to na jego prośbę...

— To tylko tak pro forma — odezwał się Miętlik, zbity z tropu odezwaniem się Nortowskiego.

— U nas panie pośle, za dużo spraw dzieje się na nieszczęście tylko pro forma. Choćby obecna pożyczka obrony przeciwlotniczej. Wczas pomyśleliśmy sobie o potrzebie dozbrojenia, co? Wygląda to tak, jakby gmina wiejska zarządziła zbiórkę składek, na kupno sikawki strażackiej, w chwili, gdy wieś stoi już w ogniu.

c. d. n.

*) Fragment powieści Tad Kwaśniewskiego p. t. „Pięć przed dwunastą“, która wkrótce ukaże się na półkach księgarskich, nakładem Akademickiej Księgarni Wydawniczej w Łodzi.

Program kin

Kino „Polonia" — Od 14 marca 47 r. wyświetla polską komedię Papa się żeni Nad program: Wieliczka ciekawe zdjęcia z natury. Początek seansów o godz. 16-ej 18-ej i 20-ej.

Kinoteatr „Wolność" — Bolek i Lolek — film produkcji polskiej. Początek 15,30. 17,30. 19.30.

Z życia kulturalnego

TEATR WIELKI

„Ładna historia"

Dziś, we wtorek 18-go b. m. oraz w dni następne o godz. 19.15 zabawna komedia w 3 aktach Caillavet'a, Flers'a i Rey'a p. t. „Ładna historia" Udział biorą: Dunajewska, Korolewicz, Orszańska, Krotke, Orliński i Ścibor w otoczeniu premierowej obsady. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. Reżyseria Tadeusza Krotke.

TEATR KAMERALNY

„CIEŃ"

Dziś, we wtorek, 18-go b. m. oraz w dni następne o godz. 19.15 niezwykle ciekawa sztuka Dario Niccodemi'ego p. t. „Cień". Udział biorą: Marso, Pachońska, Turska, Kwiatkowski, Mieczyński i Szymkowski. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. Reżyseria Artura Kwiatkowskiego.

Sobotnia premiera odniosła, jak było do przewidzenia, wielki sukces.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 13-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Wtorek

11.57 Sygnał czasu. 12.05 Aud. dla świetl. rob. 12.35 Koncert. 12.55 „10 minut poezji". 13.05 Muzyka obiadowa. 15.00 Audycja dla dzieci. 15.20 Audycja ludowa. 15.40 Pieśni polskie w wyk. Michała Pułata. 16.00 Dziennik popołudn. 16.30 Utwory na altówkę w wyk. Mieczysława Szaleskiego (altówka) i Janiny Szaleskiej akomp. 17.05 „U naszych przyjaciół". 17.25 Aud. rozrywkowa. wyk. Zespół instrum. Jana Cajmera z udz. Mieczysława Fogga — piosenki. 17.55 Z życia kulturalnego. 18.00 Audycja wojskowa. 18.07 Muzyka. 18.30 Nauka przy głośniku. 19.00 Koncert symfoniczny. Wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. Włodzimierza Ormickiego. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Koncert popularny. Wykonawcy Sekstet P. R. i Juno Gordez — śpiew. 21.00 Słuchowisko p. t. „Koniec świata" wg. „Emancypantek" Prusa. 21.25 Brahms — wariacje na temat Paganiniego op. 35 w wyk. Tadeusza Żmudzińskiego 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 Kwadrans prozy „Popioły" Stef. Żeromskiego. 22.15 Program na jutro. 22.25 Aud. rozrywkowa. 23.10 Ost. wiad. dziennika. 23.30 Muzyka poważna. 23.55 Z ostatniej chwili. 24.01 Hymn.

URZĘDOWE OBWIESZCZENIA

L. dz. Apr. 283/47.

OGŁOSZENIE

w sprawie wydawnictwa chleba przydziałowego na miesiąc marzec 1947 r.

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie zawiadamia, iż z dniem 17 marca z. r. sklepy Powszechnej Spółdzielni „Jedność" i sklep Spółdzielni „Aniołów" rozpoczynają wydawnictwo chleba przydziałowego dla ludności m. Częstochowy na karty zaopatrzenia z nadrukiem „marzec 1947" **tylko dla kat. I i IR.**

Normy chleba i wycinanie kuponów

kategoria	Ilość kg	Wycinanie kuponów po pół kg na każdy kup.
I	8 i pół	1, 2, 3 4, 5, 6, 7, 8, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23; 42; 43
IR	6	1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 17, 18, 19, 20.

Pozostałe kategorie kart zaopatrzenia na podstawie zarządzenia Urzędu Wojew. Wydz. Aprow. i Handlu w Kielcach Nr Apr. II. K.P.L. 3/31/47 w chleb zaopatrywane nie będą.

Wykaz sklepów, w których można pobrać chleb pozostaje bez zmian.

Wydawnictwo chleba na mies. marzec b. r. trwać będzie do 31 marca b. r.

Jednorazowe pobranie całej należności chleba jest niedozwolone.

Częstochowa, dnia 15 III.1947 r.

Naczelnik Wydziału Aprow. i Handlu
(—) E. Wolniak

Wiceprezydent Miasta
(—) D. Kapalski

PAP 1815

L. dz. Apr. 263/47

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu w Częstochowie komunikuje, że Spółdzielnia Mleczarska ul. W. Dwernickiego 19, oraz sklep Spółdzielni Mleczarskiej ul. N. M. Panny 55 rozpoczyna z dniem 17 bm. wydawanie mleka świeżego na karty „M" z nadrukiem „marzec 1947" w ilości po 7 litrów, na kupony od nr 3 — 33.

Częstochowa, dnia 15 marca 1947 r.

Naczelnik Wydziału Aprowizacji i Handlu
(—) E. Wolniak

Wiceprezydent Miasta
(—) D. Kapalski

PAP 1839

KOMUNIKAT

Państwowy Urząd Repatriacyjny podaje do wiadomości, że repatrianci pochodzący z terenów republik ościennych L.S.R.R., B.S.R.R. i U.S.R.R. którzy w związku z wyjazdem do Polski zgłosili mienie swoje do opisu u terenowo właściwych Pełnomocników Rządu R. P. do spraw repatriacji, a opisów mienia pozostawionego z przyczyn od siebie niezależnych do chwili wyjazdu nie otrzymali, winni się zgłaszać do najbliższego Powiatowego Oddziału P.U.R. celem przeglądania wykazów zawierających imienne zestawienia niepodjętych przez repatriantów, a nadesłanych obecnie opisów mienia.

Zainteresowane osoby w wypadku odnalezienia swego nazwiska w wykazie winny zgłosić w Oddziale Powiatowym P.U.R. wniosek o przekazanie im opisu mienia.

Dyrektor Wojewódzkiego Oddziału P.U.R.
(—) Mgr S. Bolechowski

OBWIESZCZENIE

w sprawie zeznań do podatku obrotowego i dochodowego za rok podatkowy (kalendarzowy) 1946, względnie podatku dochodowego za okres rachunkowy 1945/46.

Stosownie do przepisów art. 5, 6, 8, 15 i 59 dekretu z dnia 16.V.46 o postępowaniu podatkowym (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 174) i §§ 3 oraz 9 rozporządzenia Ministra Skarbu z dn. 1.XII.1946 (Dz. U. R.P. z r. 1947 Nr 5. poz. 27) Izba Skarbowa podaje do publicznej wiadomości co następuje:

Obowiązek składania zeznań

Do składania zeznań podatkowych o osiągniętym w roku podatkowym 1946 (wzgl. w okresie rachunkowym 1945/46) dochodzie (poniesionej stracie) są obowiązane następujące grupy podatników:

a) osoby fizyczne (także spadki nieobjęte), które w roku podatkowym 1946 (lub w okresie rachunkowym 1945/46) miały obowiązek prowadzenia ksiąg handlowych, ksiąg uproszczonych lub podatkowych,

b) osoby fizyczne (także spadki nieobjęte), nie wymienione pod a) jeżeli w roku podatkowym 1946 (w okresie rachunkowym 1945/46) osiągnęły dochód, przekraczający kwotę wolną od opodatkowania, tj. 12.000 zł.,

c) osoby prawne

d) przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe, niezależnie od tego, czy mają odrębną osobowość prawną, oraz przedsiębiorstwa i majątki, pozostające pod zarządem państwowym lub związków samorządu terytorialnego.

Do składania zeznań podatkowych o osiągniętym w roku podatkowym 1946 obrocie, obowiązani są wszyscy podatnicy podatku obrotowego z wyjątkiem opłacających podatek obrotowy w formie ryczałtu.

Terminy i sposób składania zeznań

Zeznania podatkowe o osiągniętym dochodzie (poniesionej stracie) i obrocie powinny być złożone właściwej miejscowo władzy podatkowej pierwszej instancji tj. Urzędom Skarbowym, w których podatnicy składali w 1946 r. deklaracje na zaliczki miesięczne w podatku dochodowym i obrotowym w terminie — o ile chodzi o osoby fizyczne i spadki nieobjęte — **do końca marca 1947 r.**, o ile chodzi o pozostałych podatników do końca kwietnia 1947 r.

Formularze zeznań, jak również załączniki do zeznań (w przypadku prowadzenia ksiąg), wydają bezpłatnie właściwe władze podatkowe.

Wypełnione formularze zeznań z ewentualnymi załącznikami do tych zeznań tudzież zamknięciami rocznymi (bilans majątkowy, bilans wynikowy i bilans obrotów bez uwzględnienia bilansu początkowego) należy składać bezpośrednio właściwym władzom podatkowym pierwszej instancji lub przesyłać pod adresem tych władz należycie opłaconym listem za pośrednictwem urzędów pocztowych.

Podatnicy, którzy złożą zeznania podatkowe o dochodzie w wyżej podanym terminie, powinni w tymże terminie uiścić zaliczkę na podatek dochodowy w wysokości różnicy pomiędzy kwotą podatku, przypadającego od zeznań dochodu, a sumą zaliczek miesięcznych, uiszczonych za rok 1946.

Przypadającą od zeznanego dochodu kwotę podatku obliczyć należy według skali z art. 18 dekretu z dnia 8.1.1946 r. o podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Br. 2, poz. 14). Podatnicy, którzy mimo ciążącego na nich obowiązku zeznań podatkowych o dochodzie nie złożę, obowiązani są w tym samym terminie uiścić kwotę, równającą się podatkowi dochodowemu wymierzonemu za rok poprzedni (tj. od dochodu za rok operacyjny 1945), również po potrąceniu zaliczek miesięcznych, uiszczonych za rok 1946 r.

Podatnicy, osiągający dochód z przedsiębiorstw, powinni w terminie, wyznaczonym do składania zeznań, oprócz powyższej zaliczki uiścić ponad to podatek według przepisów działu III powołanego dekretu o podatku dochodowym, tj. skali z art. 28, o ile ustalona według przepisu działu II dekretu nadwyżka lub suma nadwyżek z przedsiębiorstw, sprostowana w myśl art. 27 dekretu, przekracza w stosunku rocznym 400 000 zł.

Rygory

W razie niezłożenia zeznania w terminie, wymiar podatku będzie dokonany na podstawie materiałów jakimi władza rozporządza, podatnicy zaś, którzy w przepisanym terminie nie złożą zeznań, ukarani będą grzywną do 5 000 zł art. 185 ordynacji podatkowej (Dz. U. R. P. z 1936 r. Nr 14. poz. 134) wraz ze zmianami, wprowadzonymi dekretem z 16.XI.1945 r. o podwyższeniu grzywien, kar pieniężnych, kar porządkowych oraz nawiązek (Dz. U.R.P. Nr 56, poz. 312).

Kto w zamiarze uchylenia od ustawowej powinności podatkowej siebie lub osoby zastępowanej w zeznaniu do podatku lub w załącznikach do zeznania, albo w oświadczeniu, wyjaśnieniu, lub w innym jakimkolwiek podaniu — świadomie podaje lub potwierdza nieprawdziwe okoliczności, albo świadomie zataja cokolwiek, gdy działanie takie lub zaniechanie może się przyczynić do udaremnienia wymiaru bądź uszczuplenia należnego podatku, podlega w myśl art. 176 powołanej ordynacji podatkowej karze grzywny w wysokości od jednej do dwudziestokrotnej kwoty uszczuplonego lub narażonego na uszczuplenie podatku lub karze aresztu do 6 miesięcy, albo obu karom łącznie.

IZBA SKARBOWA w KIELCACH

D. c. 013447

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa" Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 PKO Katowice—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.